

Początków subgatunku zapewne należy doszukiwać się już w latach pięćdziesiątych dwudziestego wieku, a nawet wcześniej, w twórczości takich klasyków „złotej ery SF”, jak Olaf Stapledon, Isaac Asimov czy Arthur C. Clarke. Jednak w pełni rozwinął się on do postaci, jaką opisaliśmy powyżej, dopiero w ostatnich dekadach poprzedniego stulecia, kiedy to oszołamiające zdobycze fizyki kwantowej przedostały się do szerszej świadomości społecznej i kiedy dorosły kolejne pokolenia autorów w miarę kompetentnie orientujących się w meandrach najnowszych teorii naukowych. Elementy subgatunku – w mniejszym lub większym natężeniu – pojawiają się więc od początku lat osiemdziesiątych w dziełach takich autorów, jak Jack McDevitt (na przykład w cyklu „Akademia”)³, Alistar Reynolds (między innymi w serii „The Inhibitor Sequence”)⁴, John C. Wright (w „The Golden Age”)⁵, Vernon Vinge (na przykład w powieści *Ogień nad otchłanią*)⁶, czy też polskich twórców – wymieńmy tu zwłaszcza Pawła Majkę (*Niebiańskie pastwiska*)⁷ i Marcina Podlewskiego (*Głębia*)⁸.

Kwintesencjonalne – i jednocześnie chyba najgłośniejsze – dzieło tego trendu stanowi wydana również w Polsce trylogia chińskiego pisarza Cixina Liu w serii „Wspomnienie o przyszłości Ziemi”⁹. Imponując naukową erudycją oraz swoistym ontologicznym i eschatologicznym rozmachem – akcja powieści zaczyna się w czasach chińskiej rewolucji kulturalnej, a kończy wraz ze śmiercią całego wszechświata miliony lat później – dzieło to egzemplifikuje w sposób niemal perfekcyjny charakterystyczny dla całego trendu redukcjonizm ontologiczny. Konflikt między dwoma światopoglądami w tym właśnie subgatunku prozy fantastycznonaukowej wydaje się dawno rozstrzygnięty. Dominuje w nim ewidentnie redukcjonistyczna, czysto materialistyczna wizja wszechświata. Wszelkiego rodzaju religijność (czy choćby parareligijność) pojawia się tutaj jedynie jako czysto społeczny czy też psychologiczny element opisu świata przedstawionego. Metafizyka może zaistnieć tylko jako wytwór

³ Zob. J. M c D e v i t t, *The Engines of God*, Ace Books, New York 1994; t e n ż e, *Cauldron*, Ace Books, New York 2007.

⁴ Zob. A. R e y n o l d s, *Revelation Space*, Gollancz, London 2000; t e n ż e, *Redemption Ark*, Gollancz, London 2002; t e n ż e, *Absolution Gap*, Gollancz, London 2003; t e n ż e, *Inhibitor Phase*, Gollancz, London 2021.

⁵ Zob. J. W. W r i g h t, *The Golden Age*, TOR Books, New York 2002; t e n ż e, *The Phoenix Exultant*, TOR Books, New York 2003; t e n ż e, *The Golden Transcendence*, TOR Books, New York 2003.

⁶ Zob. V. V i n g e, *Ogień nad otchłanią*, tłum. Rafał Wikoński, Prószyński i S-ka, Warszawa 1998.

⁷ Zob. P. M a j k a, *Niebiańskie pastwiska*, Rebis, Poznań 2015.

⁸ Zob. M. P o d l e w s k i, *Głębia*, t. 1-4, Fabryka Słów, Lublin 2015-2018.

⁹ Zob. C. L i u, *Problem trzech ciał*, tłum. A. Jankowski, Rebis, Poznań 2016; t e n ż e, *Ciemny las*, tłum. A. Jankowski, Rebis, Poznań 2017; t e n ż e, *Koniec śmierci*, tłum. A. Jankowski, Rebis, Poznań 2018.

ludzkiej kultury, nie zaś jako realny aspekt rzeczywistości, ta bowiem opisywana jest w całości przez nauki ścisłe.

Zaznaczyć trzeba, że podejście to związane jest, jak się zdaje, nie tyle z programowym ateizmem czy też antyreligijnymi sentymentami poszczególnych twórców albo różnego rodzaju uwarunkowaniami politycznymi (co w przypadku Cixina Liu, obywatela Chińskiej Republiki Ludowej, na pierwszy rzut oka mogłoby być uzasadnionym tropem), ile raczej z oddaniem nastrojów obecnych we współczesnych naukach ścisłych i neurobiologii. Panuje tam bowiem dość powszechne (choć, oczywiście, nie absolutne) przekonanie o prawdziwości wizji redukcjonistycznej (w rozumieniu naukowym czy filozoficznym, nie zaś politycznym czy ideologicznym). Koryfeusze i popularyzatorzy współczesnej nauki, reprezentujący rozmaite jej dziedziny, tacy jak Stephen Hawking, Richard Dawkins, Francis Crick czy Brian Greene, wielokrotnie określali się jako zwolennicy mniej lub bardziej twardej wersji owego redukcjonizmu¹⁰. Głosy wyrażające stanowisko odmienne, zakładające przynajmniej możliwość kompatybilności rzeczywistość opisywanej przez współczesną naukę i metafizyki (wymieńmy tu znakomitego polskiego fizyka teoretycznego i również teologa, Michała Hellera) wydają się w wyraźnej mniejszości¹¹.

Wizja wszechświata, jaka dominuje w większości tekstów „space opery wielkiego przełomu”, ma podobny charakter. Kosmos jawi się tam jako miejsce metafizycznie „puste”, obojętne wobec człowieka (i innych istot rozumnych), a niekiedy wręcz wrogie, nieposiadające z samej swej natury żadnego głębszego znaczenia ani celu. Jakikolwiek sens może zostać nadany wyłącznie w wyniku działań ludzi (lub innych istot rozumnych) i często są to wysiłki tyleż heroiczne, co z góry skazane na niepowodzenie. Niekiedy wizja ta przybiera charakter skrajnie pesymistyczny – jak we wspomnianej powyżej trylogii Cixina Liu, gdzie przyjęte założenia co do natury wszechświata prowadzą do nieuniknionego kresu wszystkich rzeczy¹².

¹⁰ Zob. np. F. C r i c k, *Zdumiewająca hipoteza, czyli nauka w poszukiwaniu duszy*, tłum. B. Chacińska-Abramowicz, M. Abramowicz, Prószyński i S-ka, Warszawa 1997; R. D a w k i n s, *Samolubny gen*, tłum. M. Skoneczny, Prószyński i S-ka, Warszawa 2012; B. G r e e n e, *Do końca czasu. Umysł, materia i nasze poszukiwanie sensu w zmieniającym się wszechświecie*, tłum. T. Krzysztoń, Prószyński i S-ka, Warszawa 2021; A. D r a g a n, *Kwantechizm 2.0, czyli klatka na ludzi*, Otwarte, Kraków 2022.

¹¹ Zob. np. M. H e l l e r, *Czy fizyka jest nauką humanistyczną?*, Copernicus Center Press, Kraków 2016; t e n ż e, *Filozofia przypadku. Kosmiczna fuga z preludium i codą*, Copernicus Center Press, Kraków 2012. Bardzo ciekawe podsumowanie dyskusji związanych z redukcjonistycznym i religijnym widzeniem świata w świetle najnowszych teorii naukowych przedstawiła Kitty Ferguson (zob. K. F e r g u s o n, *Ogień w równaniach. Nauka, religia i poszukiwania Boga*, tłum. P. Amsterdamski, Copernicus Center Press, Kraków 2016).

¹² Zob. G. T r ę b i c k i, *Kres wszystkich rzeczy. „Wspomnienie o przeszłości ziemi” Cixina Liu vs. „Cykl Hyperioński” Dana Simmonsa* (w przygotowaniu do publikacji w „Literatura i kultura popularna” 2023).